

# Andrzej F. Dziuba

---

"Pensieri dal magistero di Giovanni Paolo II. Enciclopedia aperta sui valori umani", Roma 1989 : [recenzja]

---

Collectanea Theologica 61/4, 211-212

---

1991

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

działa zbiorowego *Historia katolicyzmu społecznego w Polsce* (Warszawa 1981), *Historia Kościoła w Polsce* (t. 1—2, Poznań 1974—79), *Klasztory bernardynskie w Polsce...* (Kalwaria Zebrz. 1985), *Kościół w II Rzeczypospolitej* (Lublin 1966), *Sztuka Warszawy* (Warszawa 1986). Druga podobna uwaga dotyczy niewłaściwego użycia nawiasów. Nawiasy półokrągłe, w które ujął autor nazwisko E. Iwanowskiego (s. 30 i inne), wskazywałyby, że są one umieszczone na karcie tytułowej jego książki *Kilka rysów i pamiątek* (Poznań 1860). Tymczasem nie ma tam nazwiska Iwanowskiego, a tylko pseudonim Heleniusz. Nazwisko Iwanowskiego autor wykrył, stąd należało je ująć w nawiasy kwadratowe. Podobnie ma się rzecz z nazwiskiem Wacława Nowakowskiego, które też wykrył autor, bo na karcie tytułowej odnośnej książki *Wspomnienia o duchowieństwie polskim... w Tunce* (Poznań 1875) jest tylko kryptonim E. z S., czyli Edward z Sulgostowa. I tu imię Wacław i nazwisko Nowakowski należało ująć w nawiasy kwadratowe. Przedruk 4 współczesnych kazań na końcu aneksów można było opuścić bez szkody dla rozprawy.

Ostatnia moja uwaga dotyczy 3-go zdania rozdziału 1-go (s. 35): „W XVI wieku przy poparciu Stolicy Apostolskiej ukonstytuowały się ostatecznie trzy równorzędne i niezależne rodziny franciszkańskie: zakon Braci Mniejszych Obserwantów, zakon Braci Mniejszych Konwentualnych i zakon Braci Mniejszych Kapucynów”. W zdaniu tym tkwią 2 nieścisłości, jeśli nie błędy. Gdy w 1517 r. papież Leon X z bullą *Ite et vos vineam meam* reorganizował zakon Braci Mniejszych, oddzielając ugrupowanie Konwentualnych od Obserwantów, postanowił, że głównym tronem zakonu św. Franciszka są dotychczasowi Obserwanci, określając ich w ślad za św. Franciszkiem jako zakon Braci Mniejszych, bez jakiegokolwiek bliższego oznaczenia. Wyrazu Obserwanci papież nie dodał. Oddzielając od nich Konwentualnych jako zakon Braci Mniejszych Konwentualnych, postanowił, że ich przełożony generalny będzie zatwierdzany przez generała Braci Mniejszych. Wykonywano to do 1587 roku. O Kapucynach mowy wtedy nie było. Ruch kapucyński dopiero się zaczynał. Do 1528 r. rozwijający się odłam kapucyński podlegał jurysdykcji generała Braci Mniejszych, potem przełożonego generalnego Braci Mniejszych Konwentualnych. Dopiero w 1619 r., a więc nie w XVI, lecz w XVII w., ukonstytuował się on za wolą papieża Pawła V w osobny, niezależny, zakon Braci Mniejszych Kapucynów. Jeżeli po 1517 r. dodawali Bracia Mniejsi do swej nazwy jeszcze określenie — Obserwanci lub Regularnej Obserwancji, to tylko z przyzwyczajenia z czasów sporów z Konwentualnymi i dla wyraźniejszego podkreślenia różnicy z nimi. W oficjalnej nazwie zakonu nie było tego dodatku.

Zaznaczam, że wymienione usterki nie pomniejszają wartości pięknej pracy o. Szeinkego. Dla młodych historyków może ona stanowić wzór, jak należy przygotowywać i konstruować monografie klasztorów.

Na koniec pragnę dodać, że w ostatnim czasie ukazały się 2 inne dobre monografie klasztorów Reformatów: o. Modesta Pasiecznika: *Kościół i klasztor Reformatów w Krakowie* (Kraków 1978, Biblioteka Krakowska Nr 119 s. 207) i o. Albina Sroki: *Sanktuarium Maryjne Franciszkanów Reformatów w Kazimierzu nad Wisłą* (Kraków 1984, Wyd. Prow. Reformatów s. 191).

ks. Hieronim Eugeniusz Wyczawski OFM, Warszawa

*Pensieri dal magistero di Giovanni Paolo II. Enciclopedia aperta sui valori umani*, Edizioni Aquila Bianca, Roma 1989, s. 332.

Nauczanie pasterskie papieża Jana Pawła II rozrasta się z każdym rokiem. Obejmuje ono już kilkadziesiąt tomów *Insegnamenti di Giovanni Paolo II*. Przede wszystkim obejmuje jednak niezwykle bogactwo poruszanych myśli i zagadnień. Wręcz trudno poruszać się w takim gąszczu. Pewną pomocą w tym względzie może być prezentowany zbiór. Jest to dzieło znanego redaktora z *L'Osservatore Romano*, Sergio Trassatti, który dał się

już poznać na niwie przybliżania nauki Jana Pawła II. Sam podtytuł zdaje się sugerować szczególne skoncentrowanie wokół problematyki wartości ludzkich, wokół problematyki bliskiej człowieka w jego bogactwie realiów życia.

Na prezentowaną encyklopedię składają się fragmenty wypowiedzi papieskich, usystematyzowane w układzie alfabetycznym w ramach 325 haseł, poczynawszy od *Abito religioso* (strój zakonnych), a skończywszy na *Xenofobia* (ksenofobia). Wiele z haseł zawiera kilka cytatów, tak iż łącznie redaktor proponuje ponad 500 tekstów. Dla przykładu można podać kilkanaście zaprezentowanych haseł: *sztuka, AIDS, dzieci, piękno, czystość, celibat, Kościół, narkotyki, ból, eutanazja, rodzice, nieomylność, praca, śmierć, nowicjat, biedni, przebaczenie, szkoła, państwo, sterylizacja, harcerstwo, czas, życie, cnota, prawda, biskupi*.

Całość encyklopedii otwiera krótkie wprowadzenie redaktora (s. 5—7) oraz prezentacja kard. U. Poletti (s. 9—10), zamyka natomiast spis haseł (s. 327—332). Oczywiście, jak każdy wybór, przedstawione teksty stanowią przejaw osobistego kryterium doboru. Wydaje się jednak, iż jest on stosunkowo trafny. Bogactwo haseł koncentruje się na szeroko rozumianych treściach moralności indywidualnej i wspólnotowej, z szerokim odniesieniem do kultury i życia kościelnego. Swoista „summa” magisterium Jana Pawła II przybliży bogactwo otwartości i zatroskania papieskiego o współczesnego człowieka i świat. Człowiek w obrazie Jana Pawła II doświadcza szczególnej promocji we wszystkich swych aspektach ziemskiego pielgrzymowania.

Encyklopedia otwarta na człowieka winna być najpierw refleksją o sobie samym. To zobowiązanie stanowi płaszczyznę i realizm bycia człowiekiem, bycia każdego dnia bardziej człowiekiem. Otwartość gwarantuje dynamikę drogi, która jest realizmem powołania zadanego każdemu. Prezentowana publikacja może w tym być znaczącą pomocą wprowadzającą w świat myśli papieskich, tak bliskich każdemu człowiekowi.

ks. Andrzej F. Dziuba, Warszawa